

Ulana Zielińska

ZWIERZĘCE SZCZĄTKI KOSTNE JAKO ŹRÓDŁO DO POZNANIA DIETY MIĘSNEJ MIESZKAŃCÓW ZAMKU W MUSZYNIE

Badania archeologiczne prowadzone na zamku w Muszynie dostarczyły różnej kategorii źródeł pomocnych w rekonstrukcji stylu życia jego mieszkańców. Wśród licznych materiałów zabytkowych pozyskano również zwierzęcy materiał kostny, będący podstawą wnioskowania przede wszystkim na temat konsumpcji zwierząt.

Dziedzina, która zajmuje się identyfikowaniem szczątków zwierzęcych oraz ich interpretacją, jest archeozoologia, nauka z pogranicza biologii i humanistyki. Jej bazę źródłową najczęściej stanowią szczątki zwierzęce: kości, zęby, rogi, skóry, pazury, kopyta, sierść, łuski, pióra i muszle, ale też produkty zwierzęce np. odchody oraz ślady pozostawione przez zwierzęta w postaci odcisków łap lub śladów gryzienia. Archeozoologia wykorzystuje też przekazy pisane i źródła ikonograficzne, jednak korzystanie z nich wymaga ostrożności, bowiem często mamy do czynienia z subiektywną interpretacją autora, która może zniekształcać obraz rzeczywisty. W tej sytuacji źródłem podstawowym przy odtwarzaniu relacji między zwierzętami a ludźmi w przeszłości, technik łowieckich i hodowlanych oraz zagadnień gospodarczych są kości zwierzęce, wśród których najczęściej i najliczniej występują szczątki pokonsumpcyjne. Cechuje je silna fragmentacja oraz ślady związane z obróbką kulinarną, jak: rąbanie, filetowanie, skórowanie, gotowanie oraz kontakt z ogniem. Należy zaznaczyć, że na stopień rozdrobnienia kości miały również wpływ czynniki wynikające z ich zalegania w ziemi (Lasota-Moskalewska, 1997).

Cechą, wskazującą na pokonsumpcyjny charakter szczątków, jest przede wszystkim ich duża ilość oraz zestaw gatunkowy i anatomiczny na tyle zróżnicowany, by sprawiał wrażenie przypadkowego. Obecność elementów szkieletu jednego osobnika może wykluczyć wspomniany wyżej ich charakter, o ile nie noszą one oczywistych śladów związanych z przygotowaniem mięsa do spożycia (Lasota-Moskalewska, 1997). Wnioski płynące z analizy szczątków pokonsumpcyjnych pozwalają ponadto na odtworzenie sposobu dystrybucji mięsa, który jest zależny od statusu konsumentów lub może być dyktowany względami kulturowymi, struktury stad hodowlanych (określenia dotyczące wieku i płci), zmian morfologicznych, świadczących o występowaniu zwierząt importowanych, co z kolei wskazuje na kontakty z innymi społecznościami oraz warunkami środowiska naturalnego panującymi w danym okresie.

Badaniom poddano materiał kostny z wykopu VIII, który obejmował wnętrza jednego z pomieszczeń dostawionych do murów obronnych. Pozyskany zeń materiał archeologiczny sugeruje, że wnętrza to zapewne przez jakiś czas pełniło funkcję gospodarczą, związaną m.in. z przetwarzaniem zboża (zob. Barbara Chudzińska w tym tomie, s. 9). Niestety z 367 analizowanych elementów kostnych około jedna trzecia nie nadawała się do identyfikacji ze względu na brak cech diagnostycznych. Przynależność gatunkową i anatomiczną szczątków kostnych, wiek uboju zwierząt, ich morfologię oraz ślady na powierzchni elementów kostnych ustalono w wyniku analizy makroskopowej.

Stopień fragmentacji oraz ślady zaobserwowane na powierzchniach niektórych kości wskazują na pokonsumpcyjny charakter badanego materiału. Znamiona powstałe na skutek obróbki kulinarnej, występujące w postaci filetowania i nacinania nożem, odnotowano na żebrach bydła i świni. Większość żeber bydła i małych przeżuwaczy oraz kości długich bydła nosi ponadto cechy świadczące o tym, że elementy te były rąbane na mniejsze kawałki. Część materiału wykazuje ślady obróbki termicznej w postaci opaleń. Znamiona kontaktu z ogniem manifestujące się jako czarne opalenia mogły powstać zarówno w wyniku opiekania mięsa nad ogniem, jak i w trakcie zalegania kości w pobliżu ogniska. Z kolei działanie na kości wysokiej temperatury, rzędu 900° do 1000° C, powoduje ich całkowite spalanie objawiające się białym zabarwieniem, silnym spękaniem, zmianą kształtu oraz zmniejszeniem wymiarów (Kaczanowski i wsp., 1992). Tak zachowane szczątki zwierzęce znaleziono w warstwie pogorzelska. Stwierdzono również, że część poddanego analizie materiału kostnego przez jakiś czas zalegała na powierzchni ziemi, nim przykryły go młodsze nawarstwienia. Wskazują na to ślady ogryzania przez psy, które chętnie pojawiały się w miejscach, w których człowiek porcjował i konsumował pożywienie.

Kolejnych danych na temat zwyczajów kulinarnych mieszkańców zamku w Muszynie dostarczyła analiza składu gatunkowego, z której wynika, że w konsumpcji preferowano małe przeżuwacze, tzn. owcę i kozę. Nieco rzadziej jadano wołowinę i wieprzowinę (Tab. 1). Na większości stanowisk archeologicznych, datowanych na średniowiecze, gatunkiem dominującym w diecie była świnia (Lasota-Moskalewska, 1997), mając jednak na uwadze górskie położenie zamku, można przypuszczać, że przewaga małych przeżuwaczy wynikała z ich powszechnego występowania w tym środowisku. Ponieważ analizie poddano materiał z pomieszczenia, można też wysunąć przypuszczenie, że kości większych gatunków, takich jak bydło, były częściej usuwane niż szczątki niewielkich rozmiarów, pochodzące właśnie od owiec, kóz i świń. Mogłoby to tłumaczyć odmienny skład gatunkowy niż oczekiwany, jednak są to tylko przypuszczenia. Wśród zbadanych szczątków rozpoznano także trzy elementy kostne konia, jeden psa i kilkanaście kości ptasich. Ponieważ ani koń, ani pies nie są gatunkami hodowanymi w celach konsumpcyjnych, można przypuszczać, że ich obecność w badanym materiale jest przypadkowa.

Tabela 1. Skład gatunkowy szczątków kostnych zwierząt z wykopu nr VII na stanowisku w Muszynie

Gatunek	Ilość kości	%
Bydło	85	34,69
Owca/koza	113	46,12
Koza	1	0,41
Świnia	27	11,02
Koń	3	1,22
Pies	1	0,41
Ptak	15	6,12
Suma	245	100

Skład anatomiczny badanych szczątków pozwolił na odtworzenie sposobu podziału i dystrybucji tusz zwierzęcych. Wśród trzech podstawowych gatunków konsumpcyjnych, a więc bydła, małych przeżuwaczy i trzody chlewnej, zaobserwowano ten sam model. Najmniej szczątków pochodzi z partii głowy, co sugeruje, że głowizna nie była chętnie jadała. Najwięcej elementów kostnych pozyskano z tułowia i części bliższej kończyny piersiowej i miednicznej, czyli tak zwanej łopatki i szynki. Oznacza to, że atrakcyjne pod względem konsumpcyjnym partie tuszy, a więc te, na których znajdowało się najwięcej mięsa, były dzielone na mniejsze kawałki, prawdopodobnie w celu obdarowania większej ilości osób. Z kolei obecność członów palcowych świadczy o tym, że zwierzęta były zabijane i skórowane na miejscu (Tab. 2).

Tabela 2. Skład anatomiczny szczątków kostnych bydła, owcy/kozy i świni z wykopu nr VII na stanowisku w Muszynie

Część anatomiczna	Bydło		Owca/koza		Świnia	
	ilość	%	ilość	%	ilość	%
Głowa	7	8,23	9	7,89	4	14,81
Tułów	31	36,47	58	50,88	8	29,63
Część bliższa kończyny piersiowej	16	18,82	17	14,91	4	14,81
Część dalsza kończyny piersiowej	5	5,88	4	3,51	1	3,70
Część bliższa kończyny miednicznej	10	11,76	18	15,79	7	25,92
Część dalsza kończyny miednicznej	7	8,23	6	5,26	2	7,41
Człony palcowe	9	10,59	2	1,75	1	3,70
Suma	85	100	114	100	27	100

Ocena struktury stada jest możliwa dzięki identyfikacji wieku uboju zwierząt oraz ich płci. Pozwala to na ustalenie, czy hodowla nastawiona była na produkcję mięsną czy mleczną. W przypadku materiałów z Muszyny nie można mówić o hodowli miejscowej, ponieważ na zamku nie było na to odpowiednich warunków. Zwierzęta hodowane w celach konsumpcyjnych były dostarczane zapewne głównie z okolicznych osad. Przywożono albo tusze zwierzęce, albo żywe osobniki, które na miejscu ubijano. O dostarczaniu żywych zwierząt świadczy obecność członów palcowych, pozostających zawsze w miejscu uboju i skórowania zwierzyny. Analiza wieku uboju zwierząt dostarczanych do zamku w Muszynie wskazuje na hodowlę ekonomiczną, czyli taką, która pozwala na ciągły rozwój stada i zachowanie równowagi w populacji. Z kolei ustalenia dotyczące płci zwierząt były możliwe tylko w przypadku jednego ułamka kostnego pochodzącego od krowy. Pozostałe szczątki kostne nie nosiły odpowiednich cech świadczących o dymorfizmie płciowym. Z tego powodu ustalenie, czy gospodarka zwierzętami była nastawiona na produkcję mleczną czy na mięsną – nie jest możliwe. Z pewnością dalsze badania pozwolą na wyjaśnienie tej kwestii.

O pokroju zwierząt hodowanych zarówno w pradziejach, jak i średniowieczu, można wnioskować na podstawie analizy morfologii, którą przeprowadza się w oparciu o liczne pomiary tych szczątków kostnych, których stan zachowania jest na tyle dobry, że uchwytne są odpowiednie cechy metryczne. Niestety szczątki kostne z zamku w Muszynie nadawały się do analizy osteometrycznej tylko w nieznacznym stopniu. Na podstawie pomiarów elementów kostnych bydła ustalono, że w hodowli występowały osobniki o małym i średnim wzroście, w typie *Bos taurus brachyceros*, powszechnie występujące na terenie ziem polskich przez całe pradzieje i w średniowieczu (Lasota-Moskalewska, 2005). Wśród szczątków świni tylko jeden element nadawał się do zmierzenia. Jego pomiary wskazały na osobnika formy domowej o niedużych rozmiarach, hodowanego prawdopodobnie systemem komórkowym.

Problematyka średniowiecznej gospodarki i hodowli zwierząt wymaga interdyscyplinarnych studiów wykorzystujących zarówno badania archeologiczne, jak i archeozoologiczne. Wnioski płynące z tego typu analiz stanowią bogate źródło do poznania sposobów gospodarowania zwierzętami oraz zwyczajów kulinarnych. Należy podkreślić, że im większa liczebnie jest dana próba, tym bardziej wzrasta wiarygodność wniosków płynących z jej analizy. Ważne jest także, aby uzyskane wyniki skonfrontować z wynikami analizy archeologicznej, ponieważ decydujący wpływ na interpretacje zwierzęcych materiałów kostnych ma kontekst archeologiczny, w którym je znaleziono.

Literatura:

1. Kaczanowski K., Kurnatowski S., Malinowski A., Piontek J. 1992, *Zaludnienie ziem polskich między XIII w. p. n. e., a IV w. n. e. Materiały źródłowe, próba oceny*, Warszawa.
2. Lasota-Moskalewska A. 1997, *Podstawy archeozoologii. Szczątki ssaków*, Warszawa.
3. Lasota-Moskalewska A. 2005, *Zwierzęta udomowione w dziejach ludzkości*, Warszawa.



Pocztówka z początku XX wieku (przed 1905 r.)

Od redakcji:

Ulana Zielińska ukończyła studia magisterskie z archeologii w 2007 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim. Obecnie jest na trzecim roku studiów doktoranckich na macierzystej uczelni. W ramach pracy doktorskiej zajmuje się badaniem zwierzęcych szczątków kostnych pozyskiwanych w trakcie badań archeologicznych, prowadzonych na terenie osadnictwa kultury łużyckiej. Jest autorką kilku publikacji związanych z problematyką gospodarki pradziejowej i interpretacją zwierzęcego materiału kostnego pozyskiwanego w trakcie wykopalisk.